

# UZASADNIENIE

**Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2019 r. sygn. akt R.D. 48/18 Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W.** – r. pr. S. G. po przeprowadzeniu dochodzenia na skutek zawiadomienia z dnia 07.03.2018 r. J. S. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...)C..J. S. w sprawie możliwości popełnienia przez radcę prawnego Z. C. przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że: w okresie od 17.08.2016 r. do 07.03.2018 r. będąc wpisanym na listę radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W., działając jako pełnomocnik z wyboru J. S. nie zachował należytej staranności w podejmowanych czynnościach zawodowych poprzez:

1.

przyjęcie bez zgody Klientki na swój rachunek bankowy środków pieniężnych zasądzonych od strony przeciwnej w co najmniej 10-ciu zleconych sprawach sądowych oraz niewydanie Klientce tych środków, pomimo jej wyraźnego żądania w tym zakresie;

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu postanowień art. 37 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust. 1 art. 74<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2115) w zw. z art. 12 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j.: Dz. U. z 2018 r. poz. 1600);

2.

nieinformowanie Klientki o przebiegu postępowań sądowych w zleconych sprawach, pomimo jej wyraźnego żądania w tym zakresie,

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu postanowień art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2115);

3.

niewydanie Klientce akt w co najmniej 28 sprawach zleconych, pomimo żądania ich wydania i wypowiedzenia pełnomocnictwa procesowego,

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu postanowień art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust. 1 i art. 74<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2115) w zw. z art. 12 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j.: Dz. U. z 2018 r. poz. 1600)

**na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.** (t.j.: Dz. U. z 2018 r. poz. 1987) w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2115) **umorzyła dochodzenie w zakresie określonym w pkt 1, 2, 3 z powodu braku czynu.**

**W uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu dochodzenia Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wywiodła, że** chociaż skarżąca do swojej skargi z 07.03.2018 r. załączyła obszerną dokumentację, jednak w zakresie objętym niniejszym postanowieniem, nie przedstawiła żadnych dokumentów.

W materiale dowodowym niniejszej sprawy, nie ma żadnych dowodów na fakt, iż obwiniony pobrał jakiegokolwiek środki pieniężne należące do skarżącej na swój rachunek bankowy. Rzecznik ustalił co prawda, iż miała miejsce sytuacja, iż wbrew umowie łączącej skarżącą oraz mec. K. (dowód: k. 11), pracownicy kancelarii, w której obwiniony był partnerem do końca 2016 r., wskazywano numery rachunków bankowych Kancelarii (...) a nie skarżącej, jednak działo się to już w czasie kiedy obwiniony był na zwolnieniu lekarskim (dowód: świadectwo pracy k. 402 akt) i nie przebywał w kancelarii. Okoliczności te potwierdził świadek A. Z. (1), a także wynika to z dokumentów przedłożonych przez skarżącą, na których to dokumentach nie ma podpisów obwinionego, tylko innych pełnomocników (dowód: k. 32, 34,

45, 51, 53, 481, 485, 487) działających na podstawie pełnomocnictw głównych lub substytucyjnych (k. 21-26). Nadto na uwagę zasługuje fakt, iż skarżąca błędnie utożsamia działania adwokata Z. K. z działaniami obwinionego. W skardze oraz dalszych pismach skarżącej wykazywane jest, iż to mec. K. podejmował pewne działania na szkodę skarżącej (dla przykładu k. 119, 157, 179 akt), a mimo to skarżąca dołącza te dokumenty na okoliczność winy obwinionego, co jest błędne, albowiem odpowiedzialności dyscyplinarnej może podlegać radca prawny jedynie za własne działania lub zaniechania. To wszystko powoduje, iż Rzecznik uznał, że obwiniony nie popełnił zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego.

Rzecznik opiera swoje ustalenia na zeznaniach świadków i obwinionego, z których wynika, iż obwiniony nie przyjął na swój rachunek bankowy środków pieniężnych skarżącej.

Świadek pełnomocnik skarżącej wskazywał wprawdzie na brak zwrotu skarżącej środków pieniężnych od ubezpieczycieli, jednak nie potrafił sprecyzować w których sprawach środki te nie były przekazywane na rachunek bankowy skarżącej. Świadek utożsamiał w zeznaniach adwokata Z. K. i obwinionego. Świadek wskazał, iż doszła do niego taka informacja, że mec. K. (...) wrześniu lub październiku 2017 r. nakazał swoim pracownikom, w tym apl. radc. A. Z. (1), aby w pismach procesowych podawać rachunek bankowy kancelarii do wpłat od ubezpieczycieli. Na tę okoliczność powstała nawet podobno notatka służbowa podpisana przez mec. K., jednak nie została ona dołączona do akt niniejszej sprawy.

Świadek A. Z. (1) nie posiada wiedzy na temat tego, aby obwiniony wskazywał w pismach procesowych swój numer rachunku bankowego, aby strona przeciwna po przegranej sprawie, wpłacała tam koszty zastępstwa. Według wiedzy świadka takiej praktyki w Kancelarii nie było. Świadek wskazał natomiast, iż w połowie 2017 r., kiedy obwiniony był już na zwolnieniu lekarskim, mec. K. polecił pracownikom Kancelarii wskazywać rachunek bankowy Kancelarii, jako właściwy do przekazania przez stronę przeciwną środków zasądzonych przez sąd.

Świadek A. M. (1) zeznał, że był pośrednikiem pomiędzy mec. K. a skarżącą. Świadek znał obwinionego jako pracownika mec. K.. Świadek postrzegał obwinionego jako profesjonalistę. Z pogłosek świadek posiadał wiedzę, iż to mec. K. wskazywał numery swojego rachunku bankowego do przelewu kosztów zastępstwa i nie oddał jakichś pieniędzy skarżącej.

Pismem z dnia 20.07.2018 r. skarżąca uzupełniła pierwotną skargę, wskazując iż środki w zleconych przez nią sprawach przekazywane były na konto Kancelarii mec. K. (k. 732 i nast. akt).

Obwiniony przyznał, że był zatrudniony na umowę o pracę w Kancelarii (...) do dnia 28.02.2018 r. oraz, że był pełnomocnikiem skarżącej w ok. 200 sprawach zleconych i przekazanych Kancelarii mec. K.. Obwiniony zaprzeczył, aby kiedykolwiek przyjął na swój rachunek bankowy jakiegokolwiek środki zasądzone w sprawach, które prowadził. W związku z tym, nie mógł nie wydać ich Klientce. W tym zakresie wyjaśnił, iż jako współnik nie miał dostępu do firmowego rachunku bankowego spółki, ani karty bankomatowej. Obwiniony wskazał, iż do pewnego czasu nie wiedział w ogóle, że jest jakiś problem z przejmowaniem przez Kancelarię środków zasądzonych w zleconych sprawach. Obwiniony wskazał, iż o ile tak było, to nie było to jego decyzją. Obwiniony wyjaśnił, iż w kancelarii w której był partnerem wszystkim rządził mec. K.. Obwiniony otrzymywał pensję w stałej wysokości w ramach stosunku pracy – nie miał nawet % od zysków w tych sprawach, a wobec tego nie miał żadnego interesu, aby niezgodnie z umową z Klientką przyjmować środki pieniężne na konto kancelarii.

W dniu 08.06.2018 r. wpłynęło od obwinionego pismo z wnioskami dowodowymi oraz dowodami w sprawie, w szczególności świadectwem pracy z dnia 05.03.2018 r., wskazujące iż obwiniony zakończył stosunek w (...) sp. z o.o. z dniem 28.02.2018 r., rezygnację z funkcji Prezesa Zarządu z dniem 04.06.2016 r., wypowiedzeniem umowy spółki partnerskiej z dnia 04.06.2016 r.

Jednocześnie obwiniony wyjaśnił, iż od 25.07.2017 r. przebywał na 6-cio miesięcznym zwolnieniu lekarskim, a później miesiąc na urlopie, a zatem do czasu rozwiązania stosunku pracy, co nastąpiło z dniem 28.02.2018 r., nie przebywał w fizycznie w Kancelarii i w tym czasie zastępowali go mec. J. oraz mec. K.. Przyznał, iż na wyraźną prośbę mec. K.

podpisał protokół przyjęcia spraw od skarżącej, jednak sprawy te następnie mec. K. samodzielnie rozdysponował. Obwiniony fizycznie nie zwracał akt skarżącej, gdyż nie było go fizycznie w Kancelarii nie posiadał wiedzy, czy wszystkie akta zostały skarżącej zwrócone.

W dniu 28.06.2019 r. uzupełniająco został przesłuchany obwiniony, który podtrzymując wcześniejsze wyjaśnienia, wskazał, iż na dzień składania wyjaśnień nie toczyło się przeciwko niemu żadne postępowanie karne, w tym z wniosku skarżącej.

W związku z powyższym oraz po przeanalizowaniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności: treści skargi oraz dokumentów przedłożonych następczo przez skarżącą, a także po przesłuchaniu świadków oraz analizie dokumentów dostarczonych przez obwinionego, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego doszła do przekonania, że w sprawie zachodzi przesłanka do umorzenia postępowania z powodu braku czynu.

Rzecznik ustaliła, iż obwiniony był pełnomocnikiem w sprawach ze zlecenia skarżącej głównie w ramach współpracy z Kancelarią mec. Z. K., a nie w ramach swojej indywidualnej kancelarii i jako jeden z pełnomocników głównych, którzy obsługiwali te sprawy. Z zarzutów zawartych w skardze wynika, iż, o ile dochodziło do nieinformowania skarżącej w prowadzonych przez obwinionego sprawach, co zostało stwierdzone pomocą zeznań męża skarżącej, które w tym zakresie Rzecznik ocenia jako wiarygodne (k. 78-81), a także z korespondencji elektronicznej kierowanej od męża skarżącej m.in. do obwinionego (k. 37 – e-mail z dnia 29 sierpnia 2017 r.), to Rzecznik ustaliła, iż skarżąca nie otrzymała informacji na temat tego, na jakie rachunki bankowe kierowane były dobrowolne przelewy od ubezpieczycieli w wygranych sprawach, pomimo jej wyraźnego żądania w tym zakresie. Co więcej, mimo żądania skarżącej w tym zakresie oraz mimo zapisów umowy, podawane były rachunki bankowe Kancelarii a nie skarżącej. Rzecznik ustaliła w tym zakresie, iż polecenie podejmowania takich działań wydał adwokat Z. K., a nie obwiniony (dowód: zeznania świadka A. Z. (1)). Ponadto wszelkie te czynności, nie oceniając w tym miejscu, czy miały charakter etyczny, czy też nie, miały miejsce w czasie, kiedy obwiniony przebywał na zwolnieniu lekarskim poza Kancelarią. Na czas swojej absencji, tj. w okresie od czerwca 2017 r. do lutego 2018 r., kiedy to obwiniony zakończył współpracę zarówno ze skarżącą jak i adwokatem Z. K., ustanowił zastępstwo w postaci innych radców prawnych i adwokatów, którzy także posiadali pełnomocnictwo bezpośrednio od skarżącej lub też pełnomocnictwo substytucyjne od obwinionego, jak np. adwokat Z. K.. Zatem w czasie objętym zarzutami skargi, obwiniony faktycznie nie mógł nie udzielić skarżącej jakiegokolwiek informacji w prowadzonych sprawach, gdyż fizycznie takiej informacji mogli udzielić tylko pracownicy kancelarii lub inni pełnomocnicy. Zresztą w tym zakresie, świadek A. Z. (1), wskazał, iż zawsze i na każde żądanie, on jako pracownik kancelarii, który był przydzielony do obsługi spraw skarżącej, osobiście udzielał informacji skarżącej.

W niniejszej sprawie, Zastępca Rzecznika doszła do przekonania, iż nie ma dowodów na fakt, iż to właśnie obwiniony nie wydał akt skarżącej, o których pisała w skardze i których listę dołączyła do skargi (k.19 i 20 akt). W tym zakresie Zastępca Rzecznika dała wiarę obwinionemu, którego wyjaśnienia potwierdził także świadek A. Z. (1) oraz A. M. (1), iż sprawy obsługiwane w kancelarii w L., zostały przyjęte do obsługi w ramach umowy pomiędzy skarżącą i Kancelarią Adwokacką (...). Píše o tym także sama skarżąca w skardze (k. 1). Także w takcie zeznań mąż skarżącej wskazał, iż przekazał do obsługi do kancelarii mec. K. ok. 500 spraw. Tak też tę sytuację postrzegano w samej Kancelarii, o czym zeznał świadek A. Z. (1). Obwiniony przestał być pełnomocnikiem skarżącej w dniu 07.03.2018 r. (według twierdzeń skargi). Akta pozostawały fizycznie w Kancelarii (...) w L.. Skarżąca nie przedstawiła natomiast protokołów przekazania akt, z których wynikałoby, że akta o których píše w skardze, zostały przekazane obwinionemu. Obwiniony natomiast w tym zakresie zaprzeczył, a ponadto wyjaśnił, iż w ramach swojej Kancelarii indywidualnej podpisał umowę z P..com (k. 166-169 akt) i na jej podstawie przyjął do prowadzenia jedynie ok. 15 spraw i nie są to akta objęte zarzutami w skardze, albowiem po około 2-3 miesiącach, a zatem w początku 2017 r., umowa ta została nieformalnie rozwiązana, a akta spraw zostały przekazane skarżącej. W tym zakresie Zastępca Rzecznika dała wiarę obwinionemu.

Wobec powyższego Zastępca Rzecznika postępowanie umorzyła.

***W dniu 25.09.2019 r. skarżąca J. S. wniosła odwołanie od powyższego postanowienia do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego.***

Postanowienie zaskarżyła w całości i wniosła o jego uchylenie w całości oraz o przekazanie przedmiotowej sprawy Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W. do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych oraz błędną ocenę materiału dowodowego, polegający na błędnym oraz niepełnym ustaleniu w przedmiotowej sprawie, iż nie doszło do naruszenia deliktów dyscyplinarnych przez r. pr. Z. C. podczas gdy m.in. w związku z tą sprawą toczy się postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Legnicy o sygn. akt PO I Ds. 54.2018, zaś wynik sprawy karnej może mieć wpływ na ustalenie odpowiedzialności dyscyplinarnej w tej sprawie; zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego nie poczynił natomiast ustaleń w tym zakresie przyjmując za pewne wyjaśnienia obwinionego.

W ocenie skarżącej ustalenia Rzecznika Dyscyplinarnego opierają się na niepełnym materiale dowodowym, a w głównej mierze na wyjaśnieniach samego obwinionego. Nie jest dla skarżącej zrozumiałym dlaczego w tej sprawie nie zwrócono się do Prokuratury Okręgowej w Legnicy celem uzyskania dostępu do akt sprawy PO I Ds.54.2018, pomimo uzyskanych od niej informacji, iż sprawa ta ma związek z niniejszym postępowaniem.

Skarżąca uważa, iż kwestia odpowiedzialności dyscyplinarnej mec. (...) winna być również rozpoznana poprzez przyzmat materiału dowodowego sprawy karnej. W ocenie skarżącej Rzecznik Dyscyplinarny winien wstrzymać się z wydaniem merytorycznej decyzji do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego.

Skarżąca nie zgadza się z ustaleniami Rzecznika, jakoby to obwiniony nie miał wiedzy o przepływach finansowych spraw przez niego prowadzonych. Obwiniony pozostawał Prezesem Zarządu Kancelarii (...) a następnie członkiem zarządu do października 2018 r. zatem niemożliwym jest aby nie posiadał wiedzy o przepływach finansowych w Spółce którą reprezentował a w okresie kiedy był jej Prezesem musiał mieć dostęp do rachunku bankowego Spółki. Nadto nie jest zrozumiałym dla skarżącej, jak możliwym jest przekazywanie przez mec. (...) bez zgody i wiedzy skarżącej spraw, które prowadził, na rzecz innych prawników tj. m. in. do ich decyzyjności w zakresie przelewów kosztów procesu. Być może, zdaniem skarżącej, po ustaleniach w tym zakresie ad konkretnej sprawy tj. czy pełnomocnikiem był obwiniony oraz na czyje konto przelano zasądzone koszty procesu korekty wymagać będzie zarzut w tym zakresie. Konkretna dokumentacja w tym zakresie została zgromadzona w sprawie karnej.

P. nie ustalono, czy oraz w jako sposób obwiniony informował skarżącą o swoim zwolnieniu lekarskim. Skarżąca takiej wiedzy nie miała.

***Sąd Dyscyplinarny ustalił i zważył co następuje:***

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedłożone przez skarżącą wnioski i zarzuty są bezpodstawne.

Nie stanowi, wbrew zarzutowi skarżącej, błędu w ustaleniach faktycznych i ocenie materiału dowodowego zaskarżonego postanowienia niezwrócenie się Rzecznika do Prokuratury Okręgowej w Legnicy o dostęp do akt sprawy PO Ds.54.2018, pozostającej, zdaniem skarżącej, w związku z niniejszym postępowaniem.

Po pierwsze, i to przede wszystkim, na mocy art. 67 zd. 1 ustawy o radcach prawnych /dalej też w skrócie powoływanej jako urp/, postępowanie dyscyplinarne o ten sam czyn toczy się niezależnie od postępowania karnego. Postępowanie dyscyplinarne posiada własne, uzupełnione przepisami k.k. i k.p.k. /na zasadzie odesłania z art. 74<sup>1</sup> urp/ instrumenty prawne ustalania faktów i rozważania odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych. Regułą jest przy tym, w wypadku zaistnienia związku postępowania karnego z postępowaniem dyscyplinarnym, iż to organ ścigania zawiadamia (...) o toczącym się przeciwko radcy prawnemu postępowaniu karnym, na podstawie którego to dopiero zawiadomienia Izba winna zareagować w przepisany sposób, a zwłaszcza radca może być tymczasowo zawieszony w

czynnościach zawodowych, a i to w szczególnie uzasadnionych okolicznościach sprawy /art. 65<sup>2</sup> urp/. Zawiadomienie osoby trzeciej, tak jak skarżąca, nie stwarza obowiązku po stronie Rzecznika zwracania się do organów ścigania o akta. Postępowanie dyscyplinarne może być też wprowadzone do czasu ukończenia postępowania karnego /art. 67 zd. 2 urp/ ale tylko w przypadku uzyskania wiedzy, iż dotyczy ono obwinionego, opartej o sygnalizację organu ścigania lub sądu karnego, nie zaś osoby trzeciej o niesprecyzowanym, a tak naprawdę niewiadomym statusie w takim postępowaniu, jak skarżąca w przypadku zgłoszonej przez nią sprawy. Jest to zresztą tylko możliwość w dyspozycji Rzecznika bez ujemnych skutków prawnych w wypadku równoległego z karnym kontynuowania postępowania dyscyplinarnego.

Po drugie, skarżąca tylko podała sygnaturę akt sprawy postępowania przygotowawczego, w żaden sposób nie wskazując, że dotyczy ono wprost obwinionego w niniejszej sprawie, a tylko według tego kryterium Rzecznik kwalifikuje materiały jako dowodowe i podejmuje stosowne działania celem dotarcia do nich.

Po trzecie, wreszcie, uzupełniająco przesłuchany 28.06.2019 r. obwiniony, podtrzymując wcześniejsze wyjaśnienia, wskazał, iż na dzień składania wyjaśnień nie toczyło się przeciwko niemu żadne postępowanie karne, w tym z wniosku skarżącej. Przyjęcie przez Rzecznika owego oświadczenia obwinionego za prawdziwe dopełnia obrazu braku błędów w staraniach Rzecznika o dostęp do akt sprawy karnej pod podaną przez skarżącą sygnaturą.

Chybiony jest zarzut skarżącej opierania materiału dowodowego w sprawie w głównej mierze na wyjaśnieniach samego obwinionego. Świadczy o tym przesłuchanie w toku dochodzenia świadków A. Z., A. M., czy świadka pełnomocnika skarżącej. Ich zeznania są obszernie i stanowią istotną część ustaleń faktycznych zaskarżonego postanowienia. Sam obwiniony nie tylko zresztą wyjaśniał ale i przedkładał dowody z dokumentów na piśmie na okoliczność treści w nich zawartych bez podstaw, z natury rzeczy dokumentu, do ich kwestionowania, przy tym ważkich dla rozpatrzenia sprawy, w szczególności świadectwo pracy z dnia 05.03.2018 r., wskazujące, iż obwiniony zakończył stosunek pracy w (...) sp. z o.o. z dniem 28.02.2018 r., złożył rezygnację z funkcji Prezesa Zarządu z dniem 04.06.2016 r. z równoczesnym wypowiedzeniem umowy spółki partnerskiej z dnia 04.06.2016 r. A zatem materiał dowodowy, który Sąd Dyscyplinarny ocenia jako wszechstronny, spójny i logiczny dał podstawę do ustaleń Rzecznika, wbrew zarzutowi niepełnego materiału dowodowego w sprawie.

Pryzmat materiału dowodowego sprawy karnej dla kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionego mec. (...) nie wchodzi w rachubę wobec wskazanego już wyżej braku podstaw do wzięcia pod uwagę sprawy pod podaną przez skarżącą w odwołaniu sygnaturą, przy braku jakichkolwiek danych o istnieniu sprawy karnej toczącej się przeciwko obwinionemu w zakresie objętym niniejszym postępowaniem dyscyplinarnym.

Brak zgody skarżącej na ustalenie Rzecznika, jakoby to obwiniony nie miał wiedzy o przepływach finansowych spraw przez niego prowadzonych, gdyż obwiniony pozostawał Prezesem Zarządu Kancelarii (...) a następnie członkiem zarządu do października 2018 r. zatem niemożliwym jest aby nie posiadał wiedzy o przepływach finansowych w Spółce którą reprezentował a w okresie kiedy był jej Prezesem musiał mieć dostęp do rachunku bankowego Spółki, należy uznać za pozbawiony podstaw, gdyż rezygnację z funkcji Prezesa Zarządu obwiniony złożył z dniem 04.06.2016 r., przy tym z wypowiedzeniem umowy spółki partnerskiej z tej samej daty, a zatem nie był członkiem zarządu do 2018 r., jak pisze skarżąca, a do czerwca roku 2016, stąd w okresie objętym skargą w okresie od 17.08.2016 r. do 07.03.2018 r. nie wykonywał kompetencji zarządczych, a zatem nie musiał mieć dostępu do rachunku bankowego Spółki.

Obwiniony jedynie zakończył stosunek w (...) sp. z o.o. z dniem 28.02.2018 r., przy tym i tak w okresie od 25.07.2017 r. przebywał na 6-cio miesięcznym zwolnieniu lekarskim, a później miesiąc na urlopie, a zatem do czasu rozwiązania stosunku pracy, co nastąpiło z dniem 28.02.2018 r., nie przebywał w fizycznie w Kancelarii.

Nie tylko, wbrew stanowisku skarżącej, zrozumiałym, ale i możliwym, dopuszczalnym i koniecznym było przekazywanie przez mec. (...) bez zgody i wiedzy skarżącej spraw, które prowadził, na rzecz innych prawników w ramach instytucji pełnomocnika substytucyjnego, co oznacza, że sprawy nie pozostały zostawione „same sobie”, a zostały przekazane innym profesjonalistom w sytuacji, w której obwiniony długotrwale zaniemógł z tytułu

choroby. Instytucja ta oznacza pełne przekazanie praw i obowiązków pełnomocnika, a zatem pozostawienie m. in. do ich decyzyjności czynności w zakresie przelewów kosztów procesu. Ewentualne uchybienia w tym zakresie obciążają działającego wtedy samodzielnie substytutę, a nie pełnomocnika, który, z przyczyn od niego niezależnych uniemożliwiających kontakt ze sprawą czy substytutem /na pewno zaś długotrwała choroba/ nie ma wglądu w konkretne kroki zastępujących go osób, którym pełnomocnictwa substytucyjnego udzielił.

O ile, zdaniem skarżącej, po ustaleniach co do konkretnej sprawy tj. czy pełnomocnikiem był obwiniony oraz na czyje konto przelano zasądzone koszty procesu korekty wymagać będzie zarzut w tym zakresie, a konkretna dokumentacja w tym zakresie została zgromadzona w sprawie karnej, to jak już wyżej Sąd Dyscyplinarny wskazał, sprawa taka przeciwko obwinionemu nie toczy się, a o ile jest to jakaś inna sprawa, to nie stanowi odniesienia do niniejszego postępowania dyscyplinarnego. O ile natomiast istnieje w ogóle jakaś konkretna dokumentacja w tej kwestii, to mogła być do materiału dowodowego w sprawie niniejszej przez skarżącą złożona. Jak też bowiem, konkludując, ustala Rzecznik, chociaż skarżąca do swojej skargi z 07.03.2018 r. załączyła obszerną dokumentację, jednak w zakresie objętym niniejszym postanowieniem, nie przedstawiła żadnych dokumentów.

Informowanie skarżącej przez obwinionego o chorobie i zwolnieniu lekarskim wobec ustanowienia pełnomocnictw substytucyjnych nie stanowi warunku sine qua non takiego przekazania spraw. Zwłaszcza należy mieć na uwadze, iż do pewnego przynajmniej momentu, osoby dotknięte długotrwałą chorobą mogą nie mieć nie tylko okazji ale i nawet być dyskomfortowo załamane informowaniem o dolegliwościach.

Podsumowując, wszystkie wnioski i zarzuty odwołania zostały w sposób gruntowny rozpoznane przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zgodnie z art. 433 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych.

Skoro nie znalazły one potwierdzenia ani uzasadnienia w toku postępowania odwoławczego, (...) (...) W. stwierdza brak przesłanek do żądanego przez skarżącą uchylenia zaskarżonego postanowienia z dnia 31 sierpnia 2019 r. o sygn. akt R.D. 48/18, wobec czego należało orzec jak na wstępie.

Łączne koszty postępowania wyniosły 1000,00 zł, kosztami tymi w całości została obciążona Okręgowa Izba Radców Prawnych (...) W., zgodnie z przepisem art. 70<sup>6</sup> ust. 2 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych.

### ***Pouczenie***

Zgodnie z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 426 § 1 KPK od niniejszego postanowienia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W. jako sądu odwoławczego nie przysługuje środek odwoławczy.